

## **Głos Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie w sprawie spektaklu „Klątwa” wystawianego w Teatrze Powszechnym w Warszawie**

W ciągu ostatnich kilku lat przestrzeń prowadzenia dialogu społecznego w Polsce opartego o chęć zrozumienia osób o różnych poglądach systematycznie ulega ograniczeniu na rzecz areny, na której dochodzi do aktów agresji słownej, poniżania i niszczenia osób inaczej myślących. Mamy wrażenie, że prawdziwy dialog „schodzi do podziemia”, ogranicza się do małych enklaw i subprzestrzeni, niszowych klubów. Jako instytucja, która ma 60-letnią historię opartą o wartość dialogu, obserwujemy to zjawisko z rosnącym zaniepokojeniem.

Rozmowa o rzeczach trudnych, o wartościach, budowanie porozumienia między osobami o różnych poglądach jest rzeczą z natury niełatwą. To wyzwanie, ta umiejętność może natomiast stać się niezwykle wartościowym zadaniem teatru. To dzięki jego specyficznym narzędziom, własnej dynamice i ekspresji, teatr może dotrzeć do widza, przekazując także to, co jest często trudne do wyrażenia w inny sposób.

Po obejrzeniu całości spektaklu „Klątwa” w Teatrze Powszechnym z przykrością stwierdzamy, że w przedstawieniu użyto środków wyrazu, które muszą być uznane za jednoznacznie obsceniczne i wulgarne, obrażające elementarne poczucie przyzwoitości, a także uczucia religijne wielu osób. Oczywiście sztuka ma swoje prawa, których nie negujemy, ale pragniemy zwrócić uwagę na fakt, że przez użycie tych nadmiernie drastycznych scen Teatr Powszechny – miejsce wymiany myśli i idei oraz mądrej inspiracji – stał się kolejnym wojownikiem na arenie walki poniżającej i wyszydzającej wartości inne niż wyznawane przez twórców.

Mógł to być bardzo istotny głos w potrzebnej dyskusji. Głos wołający o uczciwość i spójność aksjologiczną, głos pytający o świat bez Boga i wiary, głos mówiący o roli i przyczynach zła w Kościele (grzech pedofilii, chciwości, hipokryzji, rozwiązłości i braku moralności zarówno wśród duchownych, jak i świeckich). Nas też boli ten ogrom zła, będącego całkowitym zaprzeczeniem nauki Jezusa. Nie można jednak zła zwalczać złem. Nie wolno posługiwać się oszczerstwem i poniżaniem. To uniemożliwia niezbędny dialog, a wręcz deformuje prawdę, którą chce się ukazać.

Dlatego wyrażamy nasz głęboki sprzeciw. Przedstawienie utwierdza nienawidzących w nienawiści, oddala wierzących od niewierzących, niweczy możliwość mądrej rozmowy utwierdzając złe przekonania i stereotypy. Obraża uczucia religijne wielu osób. Dokłada kolejny kamień do dzielącego nas muru nienawiści.

*Zarząd Klubu Inteligencji Katolickiej w Warszawie*

Warszawa, 27 lutego 2017 r.